



Sygn. akt V CSK 359/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa W. Pi.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej W. i W. Pa.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 września 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej W. od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 28 marca 2012 r.,

- I. uchyla zaskarżony wyrok i zmienia wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 13 grudnia 2011 r. w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu w stosunku do Spółdzielni Mieszkaniowej W. (punkty I i III), w ten sposób, że oddala powództwo i nie obciąża powoda kosztami procesu w obu instancjach,**
- II. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 28 marca 2012 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 13 grudnia 2011 r., zasądającego od pozwanej na rzecz W. Pi. kwotę 94.285,82 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.285,82 zł od dnia 20 marca 2008 r. i od kwoty 93.000 zł od dnia 21 marca 2008 r., z zastrzeżeniem, że obowiązek zapłaty zasądzonej kwoty jest solidarny z obowiązkiem jej zapłaty przez G. R.-P., orzeczonym w punkcie III wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 9 czerwca 2009 r. wydanym w sprawie II K .../08. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, z których wynikało, że w dniu 12 stycznia 1990 r. G. R.-P., pozostając w związku małżeńskim z W. Pa., uzyskała w pozwanej Spółdzielni, na warunkach spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, przydział lokalu położonego w W. przy ul. O. [...]. Małżeństwo G. R.-P. zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 29 czerwca 2000 r. Genowefa R.-P. w roku 2001 została wykluczona ze Spółdzielni z powodu zaległości czynszowych, co nie zmieniło jednak jej statusu jako uprawnionej do lokalu zważywszy na skutki prawne wyroków Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 30 czerwca 2004 r. K 32/03 uznającego za niekonstytucyjny przepis art. 17⁸ ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. – o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. z 2003 r., Nr 119, poz.1116 ze zm.) oraz z dnia 11 grudnia 2008 r. K 12/08, uznającego za niekonstytucyjny przepis art. 227 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 15 stycznia 2003 r.

G. R.-P. poza zadłużeniem w Spółdzielni była też dłużnikiem W. Pr. Dług wobec tego wierzyciela, stwierdzony prawomocnym orzeczeniem sądu, opiewał na kwotę 30.648 zł z odsetkami. W. Pr. poszukując zaspokojenia, złożył w dniu 29 listopada 2005 r. u komornika wniosek o wszczęcie egzekucji, domagając się skierowania egzekucji do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu należącego do dłużniczki. Zawiadomienie komornika o wszczęciu egzekucji z prawa do lokalu zostało doręczone Spółdzielni w dniu 6 grudnia 2005 r., a dłużnicze, wraz z wezwaniem do zapłaty, w dniu 8 grudnia 2005 r.

G. R.-P. zamierzając sprzedać powodowi lokal, uzyskała w Spółdzielni w dniu 1 lutego 2006 r. zaświadczenie, z treści którego wynikało, że nie jest członkiem Spółdzielni, że przysługuje jej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, i że ma w Spółdzielni zadłużenie w kwocie 114.054,49 zł. W zaświadczeniu wskazano, że dług ten zostanie zapłacony przez nabywcę lokalu W. Pi., na konto Spółdzielni i o tę kwotę zostanie pomniejszona cena, którą nabywca ma uiścić zbywcy. W zaświadczeniu podano, że nie zawiera ono informacji o obciążeniach na w/w prawie, które mogą być ujawnione w księdze wieczystej. Lokal nie miał urządzonej księgi wieczystej. W dniu 2 lutego 2006 r. W. Pi. złożył oświadczenie o przejęciu długu, o którym była mowa w zaświadczeniu, a w dniu 3 lutego 2006 r. G. R.-P., W. Pa. i W. Pi. zawarli, w formie aktu notarialnego, umowę sprzedaży prawa do lokalu. Do aktu zostało dołączone zaświadczenie Spółdzielni, o którym mowa, ponadto w umowie zbywcy złożyli oświadczenie, że zbywane prawo jest wolne od innych obciążeń i ograniczeń w rozporządzeniu oraz roszczeń osób trzecich, nie toczy się przeciwko nim postępowanie sądowe o zapłatę jakiegokolwiek kwoty pieniężnej, nie są dłużnikami osoby trzeciej na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu i brak jest powodów uzasadniających żądanie uznania czynności objętej aktem za bezskuteczną wobec tych osób.

Powód dowiedział się o egzekucji we wrześniu 2006 r., kiedy do lokalu przybył komornik. Skarga powoda na czynność komornika w przedmiocie zajęcia prawa, została przez sąd oddalona.

W dniu 19 marca 2008 r. powód z żoną i W. Pr. zawarli umowę, w której powód zobowiązał się spłacić istniejący dług wraz z odsetkami i kosztami postępowań, co też uczynił, uiszczając W. Pr. w dniu 19 marca 2009 r. kwotę 1.285,82 zł, a w dniu 20 marca 2008 r. kwotę 93.000 zł.

G. R.-P. wyrokiem z dnia 9 czerwca 2009 r. wydanym w sprawie II K .../08 została prawomocnie skazana za czyn z art. 286 § 1 w związku z art. 273 w związku z art. 11 § 2 k.k., przy czym w opisie czynu przypisanego stwierdzono, że działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz z góry powziętym zamiarem doprowadziła małżonków P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 154.000 zł w ten sposób, że składając do zawartej umowy sprzedaży lokalu oświadczenie, że prawo do lokalu jest wolne od roszczeń osób trzecich zataiła, że

wobec tego prawa została wszczęta egzekucja oraz przedłożyła wystawione w dniu 1 lutego 2006 r. przez Spółdzielnię poświadczające nieprawdę zaświadczenie, w którym to zaświadczeniu zatajono fakt zajęcia tego prawa i wysokość egzekwowanego długu.

Oddalając apelację Spółdzielni od wyroku Sądu Okręgowego zasądającego od apelującej na rzecz powoda kwotę, którą zapłacił on W. Pr., Sąd Apelacyjny wskazał, że pozwana odpowiada za poniesioną w ten sposób przez powoda szkodę na podstawie art. 430 k.c., istniał bowiem związek przyczynowy pomiędzy zaniedbaniami, za które ponosi odpowiedzialność a tą szkodą. Treść wydanego przez pozwaną zaświadczenia wprowadzała bowiem w błąd potencjalnego nabywcę co do obciążeń na prawie do lokalu i jednocześnie skutkowałą podjęciem przez powoda decyzji o kupnie lokalu. Gdyby pracownica Spółdzielni, do obowiązków której należało wydawanie zaświadczeń tego rodzaju, zawarła w nim rzetelne informacje dotyczące lokalu, które to informacje były niewątpliwie w posiadaniu Spółdzielni, nie doszło by do zawarcia umowy, w następstwie której powód stał się dłużnikiem rzeczowym W. Pr. i musiał go spłacić.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwana Spółdzielnia zarzuciła naruszenie art. 430 k.c., art. 65 k.c. i art. 361 § 2 k.c. i domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca trafnie zwraca uwagę, że w sytuacji, gdy nie ma normatywnego wzorca zaświadczenia o stanie faktycznym i prawnym lokalu spółdzielczego, może powstać wątpliwość co do zakresu danych, które spółdzielnia, w zasobach której lokal się znajduje, powinna w takim zaświadczeniu ująć. Kierując się celem, dla osiągnięcia którego spółdzielnia wydaje zaświadczenie o stanie lokalu, z przepisów ustawy - prawo spółdzielcze jak i z przepisów ustawy - o spółdzielniach mieszkaniowych można wywieść zakres danych dotyczących lokalu jakie powinny zostać ujęte w zaświadczeniu. Wnioskowanie z celu o treści zaświadczenia nie daje jednak wprost odpowiedzi na pytanie czy w zaświadczeniu, które miało legitymizować zbywcę lokalu jako uprawnionego do sprzedaży należało ująć informację o zajęciu egzekucyjnym. Zaświadczenie wydane w takim celu winno

wskazywać nie tylko na uprawnienia zbywcy, ale też opisywać przedmiot zamierzonej umowy. Jest to oświadczenie wiedzy wystawcy i w związku z tym nie podlega wykładni według reguł interpretacyjnych przewidzianych w art. 65 k.c., przepis ten ma bowiem zastosowanie do oświadczeń woli. Przypisanie zaświadczeniu kwalifikacji oświadczenia wiedzy nie wyjaśnia jednak, czy po stronie Spółdzielni istniał obowiązek zawarcia w nim informacji o zajęcia lokalu, przy braku takiego obowiązku wynikającego z ustawy. Informacja o zajęciu prawa do lokalu niewątpliwie wiąże się z opisem przedmiotu zamierzonej umowy, w tym więc znaczeniu pozostaje w związku z celem, dla którego wydano zaświadczenie. Egzekucja ze spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu następuje przy zastosowaniu przepisów k.p.c. dotyczących egzekucji z nieruchomości (art. 17¹³ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych). Oznacza to, że jeżeli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu prawo ma urządzoną księgę wieczystą, komornik ma obowiązek złożenia wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej o wszczęciu egzekucji (art. 924 k.p.c.). Brak księgi wieczystej uniemożliwia komornikowi dokonanie tej czynności, stąd też komornik o wszczęciu egzekucji zawiadamia spółdzielnię, w zasobach której lokal znajduje się. W tej sytuacji spółdzielnia może być dla osób trzecich jedynym źródłem wiadomości o dokonanym zajęciu. W zaświadczeniu, o które chodzi stwierdzono, że nie zawiera ono informacji o obciążeniach na w/w prawie, które mogą być ujawnione w księdze wieczystej. Jeżeli dla lokalu byłaby urządzona księga wieczysta, należałoby przyjąć, że zastrzeżenie takie jest dostateczne, istnienie bowiem księgi wieczystej, z uwagi na jawność dokonanych w niej wpisów, uwalniałaby spółdzielnię od obowiązku powtarzania danych już wpisanych do księgi. Brak księgi wieczystej dla lokalu objętego zaświadczeniem czynił wskazane zastrzeżenie bezprzedmiotowym. Obowiązek przeto spółdzielni ujawnienia w zaświadczeniu informacji o dokonanym zajęciu, a więc obowiązek przedstawienia pełnego opisu stanu (faktycznego i prawnego) przedmiotu zamierzonej umowy, w związku z którą wydano zaświadczenie, uwzględniając, że w okolicznościach sprawy spółdzielnia stanowiła dla nabywcy lokalu jedyne źródło takiej informacji, wyprowadzić należy z powszechnego obowiązku starannego działania w obrocie. Na spółdzielni spoczywa obowiązek utrzymywania określonego standardu bezpieczeństwa

własnej działalności. Podzielić należy wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04 (niepubl.) pogląd, że spółdzielnia wydając niezbędne przy zawieraniu umowy sprzedaży zaświadczenie dotyczące będącego przedmiotem tej sprzedaży spółdzielczego prawa do lokalu znajdującego się w jej zasobach, ma obowiązek staranności wzmożonej, kreowanej ważnością wydanego dokumentu dla pewności obrotu. Nie chodzi tu o szczególną staranność w rozumieniu art. 355 § 2 k.c., odnoszącą się do zawodowego prowadzenia działalności gospodarczej, ale o staranność o stopniu odpowiadającym ważności skutków społecznych i prawnych podjętej czynności. Naruszenie przez Spółdzielnię powszechnego obowiązku działania z należytą starannością uzasadnia przypisanie ustalonemu zaniechaniu bezprawności – i w tym zakresie podzielić należy stanowisko Sądów obu instancji. Bezprawność zachowania uzasadnia deliktową odpowiedzialność odszkodowawczą, jednak o tyle, o ile bezprawne zachowanie, wskazywane jako źródło szkody, pozostaje w normalnym związku przyczynowym z tą szkodą. Szkodą powoda jest uszczerbek w jego aktywach polegający na wydatkowaniu kwoty 94.285,82 zł. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny wskazał na związek przyczynowy pomiędzy wydaniem wadliwego zaświadczenia a nabyciem lokalu stwierdzając, że gdyby w zaświadczeniu ujęto informację o postępowaniu egzekucyjnym powód nie zawarł by umowy, w następstwie której stał się dłużnikiem rzeczowym i musiał zaspokoić wierzyciela. Zakreślony przez Sąd odwoławczy ciąg zdarzeń wskazuje na wielocłonowy związek przyczynowy; w takim związku między jego poszczególnymi ogniwami musi zachodzić zależność przyczynowa, każde ogniwo tego związku podlega ocenie z punktu widzenia przyczynowości adekwatnej. Tylko bowiem istnienie adekwatnego związku przyczynowego, o jakim stanowi art. 361 § 1 k.c. uzasadnia przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 810/98 (niepubl.), odpowiedzialność dłużnika dotyczy tylko skutków typowych, nie zaś wszelkich skutków, które w ciągu zdarzeń, jakie nastąpiły, dają się z punktu widzenia kauzalności połączyć w jeden łańcuch. Typowy jest skutek, jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, taki, o którym, na podstawie zasad doświadczenia życiowego wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny

jako normalny rezultat określonego zjawiska. Nie mieści się w płaszczyźnie adekwatnego związku przyczynowego skutek, który wprawdzie daje się łączyć z określonym zdarzeniem początkowym w sensie oddziaływania sprawczego, ale jest następstwem nietypowym, tj. nie występującym w kolejności zdarzeń, która charakterystyczna jest dla określonej przyczyny i przez to nie dającym się uwzględnić w ewentualnych przewidywaniach, a zarazem zależny jest w istocie od innych zdarzeń, które w zbiegu z przyczyną wyjściową jawią się jako przypadkowy zbieg okoliczności. Tak więc istnienie związku przyczynowego podlega badaniu z uwzględnieniem okoliczności każdej konkretnej sprawy. O ile zatem, w okolicznościach sprawy, istnienie adekwatnego związku przyczynowego daje się stwierdzić pomiędzy wydaniem zaświadczenia a decyzją powoda o nabyciu prawa do lokalu i następnie – nabyciem prawa, to związku tego nie ma już pomiędzy tym nabyciem a zapłatą przez powoda W. Pr. kwoty 94.285,82 zł. Uszczerbek w tej wysokości powstał w majątku powoda na skutek wykonania zawartej w dniu 19 marca 2008 r. umowy, w której powód zobowiązał się zapłacić dług G. R.-P., zaspokojenia którego W. Pr. poszukiwał prowadząc egzekucję z prawa do lokalu.

Dla oceny czy typowym, normalnym, następstwem nabycia zajętego prawa jest zapłata egzekwowanego długu dokonana przez nabywcę prawa w przekonaniu, że czyni to dla uniknięcia przymusowego zaspokojenia się wierzyciela z zajętej rzeczy, niezbędne jest, w okolicznościach sprawy niniejszej, skoro to one decydują o kwalifikacji typowości skutku, zwrócenie uwagi na uregulowania ujęte w art. 930 § 1 k.p.c. i w art. 925 k.p.c. i wynikające z nich konsekwencje. Wcześniej jednak należy stwierdzić, że nietrafne jest stanowisko Sądu, iż powód, na skutek nabycia prawa, stał się dłużnikiem rzeczowym W. Pr.; z takiego statusu nabywcy Sąd odwoławczy wyprowadził następnie wniosek o obowiązku nabywcy zaspokojenia egzekwującego wierzyciela. Nabycie zajętej nieruchomości (prawa do lokalu) przez nabywcę nie czyni z nabywcy dłużnika rzeczowego. Źródłem odpowiedzialności rzeczowej są oznaczone czynności prawne rodzące odpowiedzialność określonymi przedmiotami majątkowymi niezależnie od tego w jakim majątku aktualnie się one znajdują. W obecnym porządku prawnym czynnościami skutkującymi powstaniem odpowiedzialności rzeczowej są m.in. ustanowienie hipoteki i zastawu (w różnych jego formach). Dłużnik rzeczowy nie ma

prawnego obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela celem wygaszenia zabezpieczonej na jego majątku wierzytelności. Warunkiem skutecznego dochodzenia zaspokojenia z tego majątku (nieruchomości) jest uzyskanie przez wierzyciela tytułu wykonawczego, zasądzonego od właściciela nieruchomości zabezpieczoną wierzytelność. Natomiast czynność prawna nabycia nieruchomości zajętej (art. 930 § 1 k.p.c.) jest, w płaszczyźnie prawa materialnego, kwalifikowana jako dotknięta wadą bezskuteczności względnej *ex lege*. Czynność prawna nabycia jest dokonana i ważna, wywołuje jednak ograniczone podmiotowo skutki prawne. Ustawodawca posługuje się konstrukcją bezskuteczności względnej wówczas, gdy w pewnych sytuacjach chce zapobiec temu, aby czynność prawna nie pozbawiała możliwości realizacji prawa podmiotowego przysługującego osobie nieuczestniczącej w tej czynności. Przyjęty w powołanym przepisie skutek rozporządzenia zajętej nieruchomości pozwala więc egzekwującemu wierzycielowi, w stosunku bowiem do niego rozporządzenie jest bezskuteczne, na kontynuowanie egzekucji w taki sposób, jakby do rozporządzenia nie doszło. Nabywca zajętej nieruchomości ma więc obowiązek znoszenia prowadzonej przez wierzyciela zbywcy egzekucji; nie ma obowiązku zaspokojenia tego wierzyciela, nie jest jego dłużnikiem.

Przypisanie nabywcy zajętej nieruchomości statusu dłużnika rzeczowego i obowiązku zaspokojenia wierzyciela zbywcy nieruchomości było przeto nietrafne.

Powracając do badania związku przyczynowego pomiędzy pozostałymi ogniwami łańcucha zdarzeń stwierdzić należy, że okoliczności sprawy nie pozwalają uznać za typowe, normalne następstwo nabycia prawa do lokalu zawarcia z egzekwującym dług zbywcy wierzycielem, umowy o zapłatę tego długu. Zawarcie umowy (i kolejno jej wykonanie, wykonanie bowiem umowy prowadziło bezpośrednio do powstania uszczerbku) nie należy już do łańcucha zdarzeń zapoczątkowanego zdarzeniem obciążającym pozwaną Spółdzielnię, ale jest zdarzeniem, które rozpoczęło nowy łańcuch kauzalny. Mimo przekonania powoda, zawarcie (i wykonanie) przez niego umowy nie było niezbędne dla uniknięcia przymusu i zapobieżeniu licytacji i, w konsekwencji, nie było niezbędne dla zapobieżenia utracie nabytego prawa. Zapobieżenie naruszeniu sfery dóbr powoda powinno było nastąpić w inny, przewidziany prawem dla takich sytuacji sposób,

czego powód zaniechał. Brak powinnego zachowania powoda nie może pociągać dla pozwanego negatywnych skutków. Powód dla przeszkodzenia temu, aby rozwinął się niekorzystny ciąg zdarzeń skutkujący utratą prawa do lokalu powinien był wytoczyć powództwo o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji.

Zajęcie, zgodnie z art. 925 k.p.c., jest skuteczne w stosunku do osób wymienionych w tym przepisie z chwilą tam wskazaną. Oznacza to, że skutki zajęcia nieruchomości wystąpić mogą względem różnych osób w różnym czasie. Uogólniając, zajęcie jest skuteczne wobec konkretnej osoby wraz z powzięciem przez nią wiadomości o wszczęciu egzekucji, bądź też z chwilą dokonania w księdze wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji, w zależności od tego, które z tych zdarzeń nastąpi wcześniej. W odniesieniu natomiast do dłużnika ustawa wyraźnie stanowi (art. 925 § 1 pkt 1 k.p.c.), że zajęcie wobec niego jest dokonane z chwilą doręczenia mu wezwania do zapłaty długu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2008 r. V CSK 426/07-niepubl.; z dnia 4 kwietnia 2008 r. I CSK 3/08, OSNC-ZD z 2009, nr 1, poz. 6; z dnia 6 maja 2009 r. II CSK 651/08-niepubl.). W świetle powyższego, w stosunku do powoda zajęcie stało się skuteczne z chwilą powzięcia przez niego wiadomości o zajęciu (art. 925 § 2 k.p.c.). W stanie faktycznym ustalonym w sprawie nastąpiło to we wrześniu 2006 r. Przewidziany w art. 930 § 1 k.p.c., wskazany już wyżej, materialnoprawny skutek dokonanego po zajęciu rozporządzenia rzeczą, wyrażający się bezskutecznością względną czynności prawnej, oznacza tyle, że umowa przeniesienia własności zajętej nieruchomości między zbywcą (dłużnikiem) a osobą trzecią jest ważna, ale bezskuteczna w stosunku do wierzycieli, którzy wszczęli egzekucję. Egzekucja toczy się więc nadal przeciwko dłużnikowi, który uważany jest za właściciela mimo skutecznego przeniesienia własności na nabywcę. Nabywca natomiast, który wiedzę o zajęciu powziął po nabyciu nieruchomości i dla którego przedmiotem nabycia była tym samym nieruchomość niezajęta, powinien poszukiwać ochrony przed toczącym się postępowaniem egzekucyjnym za pomocą środków właściwych dla jego sytuacji prawnej. Właściwym środkiem jest tu powództwo z art. 841 k.p.c., o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji, nabywca jest bowiem osobą trzecią, jest właścicielem rzeczy, a egzekucja skierowana do tej rzeczy, narusza jego prawa (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia

6 listopada 2007 r. III CZP 93/07, OSNC z 2008 r., nr 7-8, poz. 68, wyrok z dnia 6 maja 2009 r. II CSK 651/08 – niepubl.)

Uwzględniając przeto, że powód wiedzę o zajęciu powziął we wrześniu 2006 r., a prawo do lokalu kupił w lutym 2005r., stwierdzić należy, że nie kupił rzeczy zajętej. Nie miał tym samym ani obowiązku ani potrzeby zawierania w dniu 19 marca 2006 r. umowy z W. Pr. i świadczenia w jej wykonaniu. Źródłem szkody powoda wyrażającej się zapłaconą W. Pr. kwotą nie było zatem, w okolicznościach sprawy, zdarzenie, które w ciągu zdarzeń mogło być uznane za powiązane przyczynowo z wadliwym zaświadczeniem wydanym przez pozwaną. Brak związku przyczynowego wyłączał możliwość przypisania pozwanej Spółdzielni odpowiedzialności odszkodowawczej, wobec czego zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ i art. 102 k.p.c. orzekł jak w sentencji.